

# Po wizycie w Moskwie

## 30 bm. przybywa do Polski p.o. sekretarza generalnego ONZ

# U Thant

**NOWY JORK (PAP)**  
W sobotę przybył z wizytą do Moskwy p.o. sekretarza generalnego ONZ, U Thant.

W stolicy ZSRR przeprowadził on rozmowę z premierem Chruszczowem, ministrem spraw zagranicznych Gromy-

ką i innymi politykami radzieckimi.

W kołach ONZ przywiązuje się dużą wagę do wizyty U Thanta w Moskwie i jego rozmów z najwyższymi przedstawicielami rządu radzieckiego. Uważa się, że rozmowa U Thanta z Chruszczowem będzie miała decydujący wpływ na sprawę kierownictwa sekretariatu ONZ w latach najbliższych oraz że może odegrać poważną rolę, jeśli chodzi o porządek dzienny i przedbieżki 17 sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ, rozpoczynającej się 19 września br.

Po zakończeniu wizyty w Moskwie, U Thant przybędzie z wizytą do Polski. W czasie pobytu w Warszawie w dniach 30-31 bm. p.o. sekretarza generalnego ONZ minister spraw zagranicznych Adam Rapacki wyda przyjęcie na cześć gościa. U Thant odbędzie rozmowę z przedstawicielami rządu polskiego w sprawach dotyczących ONZ. Ponadto U Thant wygłosi odczyt na Uniwersytecie Warszawskim, odbędzie konferencję prasową oraz zamierza udzielić wywiadu przedstawicielom Radia i Telewizji Polskiej. Warto dodać, że wspomniana konferencja prasowa i wywiad są jedynymi oficjalnymi wystąpieniami U Thanta przed prasą, zaplanowanymi na całą podróż po krajach europejskich.

Z Warszawy U Thant uda się do Czechosłowacji, a następnie do Austrii.



U Thant — pełniący obowiązki sekretarza generalnego ONZ

Fot. — PAP

# Rząd Konga zaaprobował plan U Thanta

LONDYN (PAP)

Jak podaje z Leopoldville agencja Reuters, premier Konga Cyrille Adoula, zakomunikował 25 bm., iż rząd jego zaaprobował przedstawiony przez p.o. sekretarza generalnego ONZ U Thanta plan rozwiązania problemu kongijskiego. Jak wiadomo, plan przewiduje pokojowe rozwiązanie kresu secesji Katangi przez oparcie struktury państwa kongijskiego na zasadach federacji i przyznanie dość szerokiej autonomii prowincjom. Zgodnie z planem wpływy budżetowe płynące z kopalń Katangi miałyby być dzielone po połowie między rząd federalny i rząd prowincji. Również wszelkie inne wpływy podatkowe z Katangi miałyby przynajmniej w połowie być przeznaczane na potrzeby tej prowincji.

Jak podaje Reuter, Cyrille Adoula oświadczył, iż aprobuje plan odpowiedzi rządu kongijskiego, przekazana już została przedstawicielowi ONZ w Kongo Robertowi Gardinerowi.

Reuter podaje także, że plan U Thanta studiowany jest również przez rząd Katangi, który zapowiedział, iż zgodnie z żądaniem ONZ udzieli oficjalnej odpowiedzi w sprawie planu w ciągu 10 dni. Jak już podawaliśmy, przed kilkoma dniami samowładny premier Katangi Cromebe oświadczył, iż nie zgodził się na żaden plan, który „doprowadziłby do brnięcia Katangi z obecnym posłemem Konga” i żądał, by spracowywana władnie konstytucja kongijska przysłała Katandze szczególny status.

## Depesza J. Cyrankiewicza do premiera Włoch

WARSZAWA (PAP)

W związku z tragicznym skutkiem trzęsienia ziemi w południowych Włoszech prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz wystosował do prezydenta Rady Ministrów Republiki Włoch Amintore Fanfani depeszę z wyrazami współczucia.



# Opole zawsze polskie

Tuż za gmachem Wojewódzkiej Rady Narodowej w Opolu, w głębokim wykopie, który w najbliższym czasie pokryty zostanie szklaną kopułą, znajdują się bezcenne skarby archeologiczne, świadczące o polskości Opola już w wieku X i XI.

Bezcenne skarby archeologiczne Ostrówka — bo tak nazywa się wysepka na Odrze, na której ongiś znajdował się średniowieczny zamek zburzony w latach 30-tych przez Niemców — ujrzeli światło dzienne już wiele lat temu, w latach 1930—33. Hilerowscy uoleli o pracach archeologicznych przemilczeć, mało tego, prace zostały zawieszono z tej prostej przyczyny, że archeologowie sprowadzeni z Berlina stwierdzili, że odkryta osada jest na wskroś słowiańska, polska, że tezy o jej germańskości nie udało się utrzymać.

Zaprzestano pisać o odkryciu, zabroniono ludności, szczególnie polskiej wstępu na wykopy. Zbudowano potężny nowoczesny gmach, na terenie zburzonych fragmentów średniowiecznego zamku.

Planowe prace badawcze na terenie Ostrówka rozpoczęły się w roku 1946. W 1947 roku powstał w Opolu Komitet Badań Prehistorycznych. Szerokie prace wykopaliskowe podjęto w roku 1948 z ramienia Instytutu Zachodniego przy współdziałaniu Muzeum Śląskiego oraz Katedry Archeologii Polskiej Uniwersytetu Wrocławskiego.

W czasie prac wykopaliskowych archeologowie nie tylko odnaleźli fragmenty domów, ulic i studni pochodzących z X i XI w. ale tysiące przedmiotów poszczególnego użytku, które dziś znajdują się w wielu muzeach.

Doskonale zachowany fragment grodu-osady na Ostrówku jest najlepszym może pomnikiem — dowodem polskości tych ziem.

Jest to dowód tak samo oczywisty, jak panowanie dynastii Piastów Opolskich oraz ołów piastowski do dziś dnia dumnie spoglądające z murów ruin przastarych zamczysk.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

# Gazeta Krakowska

Kraków,

poniedziałek 27

sierpnia 1962 r.

Rok XIV  
Cena 50 gr  
Wyd. A  
Nr 203 (4432)

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

# KSR-y wniosły trwały wkład w postęp techniczny

## Sekretarze ekonomiczni KW PZPR o przebiegu Konferencji Samorządów Robotniczych

WARSZAWA (PAP)  
W naszej gospodarce odbyła się szeroka dyskusja nad planem postępu technicznego na rok następny. Ważnym elementem dyskusji były posiedzenia Konferencji Samorządu Robotniczego, na których podsumowywano i zatwierdzano plany techniki. KSR-y nadały ostateczną formę tysiącom wniosków załóg fabrycznych. Te bogate materiały będące obecnie przedmiotem rozważań w Komitecie do Spraw Techniki — stanowią w tym roku po raz pierwszy podstawę, na której buduje się Narodowy Plan Gospodarczy w części dotyczącej techniki.

Sekretarze ekonomiczni KW PZPR z kilku województw, na prośbę PAP, dokonali oceny dorobku Konferencji Samorządu Robotniczego w tej dziedzinie:

**MOWI STANISŁAW KOWALCZYK — SEKRETARZ EKONOMICZNY KW PZPR — W KATOWICACH:**

Na Śląsku konferencje odbyły się w 575 zakładach pracy — wszędzie tam, gdzie istnieje Samorząd Robotniczy. Uczestniczyło w nich ponad 225 tys. członków partii i bezpartyjnych, działaczy gospodarczych i społecznych, inżynierów, techników i robotników. Można śmiało powiedzieć, że KSR-y podsumowały wielką falę konstruktyw-

nych i realnych wniosków, jakie padły.

W czasie omawiania uchwał X Plenum KC i na ich podstawie zatwierdzono konkretne plany działania w dziedzinie postępu technicznego. Na plany te złożyło się ok. 10 tys. wniosków zgłoszonych w dyskusjach zakładowych.

Konferencje przyniosły bogate efekty ekonomiczne, spróbujemy zilustrować je przykładami. W kopalniach Bytomia wysunęto i zatwierdzono ok. 130 tematów postępu technicznego, które przyniosły 75 mln zł. Zrealizowanie planów postępu technicznego zakładowo spowoduje wzrost produkcji w niektórych przedsiębiorstwach wzrost wydajności o ok. 20 proc., a wzrost produkcji eksportowej w przemyśle maszynowym tego powiatu — o ok. 40 proc.

**MARIAN KULIŃSKI — SEKRETARZ EKONOMICZNY KOMITETU ŁÓDZKIEGO PZPR:**

250 łódzkich zakładów ma już KSR-y po sobie. Posiedzenia KSR-y poprzedziła bardzo szeroka dyskusja na temat postępu technicznego i oddziaływalnych poszczególnych fabryk. W wielu zakładach ceną inicjatywą było przygotowanie konferencji przez zakładowe koła NOT. Na plus dyskusji trzeba zapisać, że zwrócono szczególną uwagę na realność podejmowanych tematów postępu technicznego oraz na ustalenie imiennej odpowiedzialności za realizację uchwalonych wniosków. Dotyczyły one — wynika to ze specyfiki przemysłu łódzkiego — w dużej mierze poprawy warunków pracy, mechanizacji i zmniejszenia pracochłonności. Na minus zapisujemy niedostateczny jeszcze udział robotników w obradach.

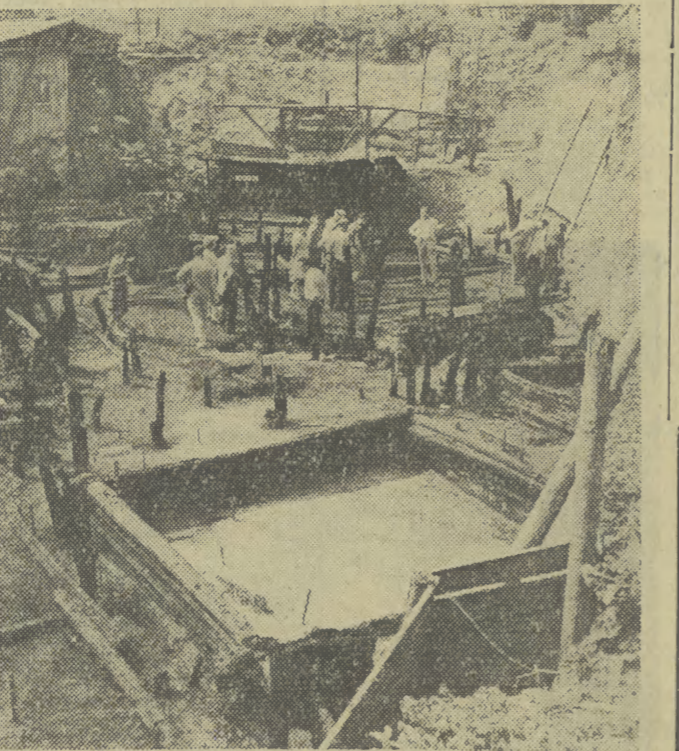
Niemniej dyskusja obnażyła w wielu zakładach istotne niedomaganie w zakresie techniki. Okazało się, że na 82 zakłady przemysłu lekkiego w Łodzi jedynie w 27 powołano samodzielne komitety postępu technicznego. Okazało się również, że kierownicy personelu inżynierów-techników za bardzo skupia wysiłki na wykonaniu bieżących planów produkcji, a za mało poświęca uwagi planom postępu technicznego.

Potwierdzeniem tego, że odbyte posiedzenia KSR spełniły swoje zadania są przewidywane efekty ekonomiczne. Oto przykłady: oblicza się, że w łódzkich przedsiębiorstwach branży jedwabniczo-

(DOKONCZENIE NA STR. 2)

Zamek plastowski zburzony w latach 30-tych (zdjęcie pochodzi z 1927 r.)

Fot. — CAF



Dom mieszkalny oraz ulica moszczona drewnem pochodząca

z XI w.

Fot. — CAF

# Aktualne zagadnienia rozwoju światowego systemu socialistycznego

## Artykuł N. S. Chruszczowa

Z czasopisma „Problemy Pokoju i Socjalizmu”, zamieszczone w wrześniowym numerze (nr 9) artykuł N. S. Chruszczowa pt. „Aktualne zagadnienia rozwoju światowego systemu socjalistycznego”.

**M**OSKIEWSKA narada darczej, stanowiącej wyraz najbardziej żywych interesów zarówno poszczególnych krajów, jak i całego światowego systemu socjalistycznego. Źródłem tych problemów są przede wszystkim potrzeby wewnętrzne rozwoju światowego socjalizmu, a także konieczność zapewnienia naszej przewagi we współzawodnictwie z kapitalizmem. Ich rozstrzygnięcie stwarza potężne bodźce dalszego rozwoju sił wytwórczych i stanowi poważny krok naprzód na drodze do umocnienia przyjaźni i współpracy narodów budujących nowe życie.

Głównym tematem narady były aktualne zagadnienia współpracy ekonomicznej państw członkowskich Rady Wzajemnej Pomocy Gospo-

darczej, stanowiącej wyraz najbardziej żywych interesów zarówno poszczególnych krajów, jak i całego światowego systemu socjalistycznego. Źródłem tych problemów są przede wszystkim potrzeby wewnętrzne rozwoju światowego socjalizmu, a także konieczność zapewnienia naszej przewagi we współzawodnictwie z kapitalizmem. Ich rozstrzygnięcie stwarza potężne bodźce dalszego rozwoju sił wytwórczych i stanowi poważny krok naprzód na drodze do umocnienia przyjaźni i współpracy narodów budujących nowe życie.

Lenin wyobraził sobie przyszłą współpracę narodów socjalistycznych jako „powszechną światową spółdzielnię”, której gospodarka będzie prowadzona na podstawie wspólnego planu.

Do tego ostatecznego celu dążą wszystkie kraje socjalistyczne i cały światowy rewolucyjny ruch klasy robotniczej. Ale stworzenie takiej spółdzielni jest procesem długotrwałym, skomplikowanym i wielostronnym. Na drodze do tego celu musimy przebyć szereg następujących po sobie etapów, których nie sposób pominąć. Trzeba wytrwale pracować nad rozstrzygnięciem wielu najróżnorodniejszych problemów, aby osiągnąć ów wysoki stopień jednolitości, bez którego nie można nawet wyobrazić sobie przyszłego wspólnego życia narodów socjalistycznych.

Obecnie — pisze dalej autor — kiedy socjalizm wyszedł poza ramy jednego państwa, dokonuje się nieznany w dziejach ludzkości proces jednoczenia się mas pracujących do walki o zbudowanie nowego społeczeństwa w ramach całego systemu światowego.

W krajach socjalizmu istnieją jeszcze klasy, jakkolwiek są to klasy zaprzężone, na długo zachowuje się specyfika narodowa, przy czym powstają jak najpomyślniejsze warunki rozwoju narodów. Tak więc zachowują się jeszcze narodowe i — do pewnego stopnia — klasowe interesy i różnice. Ale jednocześnie coraz większe znaczenie nabiera główny, decydujący pierwiastek: wspólne interesy ludzi walczących o zwycięstwo i ugruntowanie socjalizmu i komunizmu w skali międzynarodowej.

Ta wielka wspólnota politycznych celów i interesów, oparta na granitowym fundamencie marksizmu-leninizmu i zasad proletariackiego międzynarodowego socjalizmu, stanowi niezawodną gwarancję trwałości światowego systemu socjalizmu, rekiniejsze tych wspaniałych sukcesów, które czekają na socjalizm.

Światowy system socjalizmu stale doskonali się w tym rozwoju, a jednocześnie doskonalą się formy więzi i współpracy między naszymi krajami — pisze N. S. Chruszczow.

Utworzenie w 1949 r. Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej (RWPG) zapoczątkowało wielostronną współpracę — niecierpliw w dziedzinie handlu a następnie również w dziedzinie produkcji. Obecnie światowy system socjalistyczny kształtuje się w jednolity całość już nie tylko na płaszczyźnie politycznej, ale także ekonomicznej. W ciągu 12 lat istnienia RWPG udało się

stworzyć — przynajmniej dla krajów członkowskich tej organizacji — trwałą bazę kolektywnej współpracy i pomocy wzajemnej.

Obecnie obóz socjalistyczny jako całość i socjalizm wchodzący w jego skład krajów dysponują rozwiniętym przemysłem i wielkim społecznym potencjałem. Według wstępnych obliczeń system socjalistyczny, który zajmuje 26 proc. terytorium kuli ziemskiej, wytwarza około 37 proc. światowej produkcji przemysłowej. Większość krajów socjalistycznych ma rozwinięty przemysł, który daje w przybliżeniu 3/4 ich produktu globalnego.

W celu maksymalnego wykorzystania na czasie dla zwycięstwa we współzawodnictwie ekonomicznym z kapitalizmem konieczna jest bardziej aktywna współpraca krajów socjalizmu. Trzeba pamiętać, że mocarstwa imperialistyczne dążą do zjednoczenia swych sił, aby powstrzymać triumfalny marsz socjalizmu. Imperialiści chcieliby unicestwić ustrój socjalistyczny i przywrócić monopolistyczne panowanie kapitalizmu na całym świecie. Ale zdają oni sobie sprawę, że w rozwoju nowoczesnej broni, odpowiadającej najnowszym osiągnięciom nauki i techniki, obóz socjalistyczny nie pozostał w tyle, lecz pod wieloma względami ich przewyższa. Tylko ludzie, którzy postradali rozum mogą liczyć na to, że uda im się rozstrzygnąć w drodze wojny historyczny spór między socjalizmem a kapitalizmem.

Obecnie problem wygląda tak: który z systemów — socjalistyczny czy kapitalistyczny — wykaże najwięcej żywotności, tzn. który system w najkrótszym czasie da narodom najwięcej dóbr materialnych i duchowych. Nie ulega wątpliwości, że na tym właśnie polu będą się toczyć ostre bitwy między kapitalizmem a socjalizmem.

Jak wiadomo, już po drugiej wojnie światowej znacznie wzrosła tendencja do jednoczenia się krajów kapitalistycznych na płaszczyźnie ekonomicznej i w dziedzinie polityki zagranicznej. Powstają takie organizacje, jak „Europejska Wspólnota Węgla i Stali”, „Wspólny Rynek” i inne. Wodźce światła zachodniego — mimo wszystkich działań ich sprzecznosci — udało się zmontować między państwowe sojusze, których działalność stwarza pewne trudności dla młodych, nieokrzepłych jeszcze państw Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej.

Rząd radziecki, podobnie jak kierownictwo innych krajów należących do RWPG, o (DOKONCZENIE NA STR. 2)

## W 25 rocznicę

### strajków chłopskich

# Ziemia jarosławska uczciła pamięć poległych w walce z sanacją

RZESZÓW (PAP)

Dla upamiętnienia 25 rocznicy strajków chłopskich w województwie rzeszowskim i 20-lecia PPR odbyła się 26 bm. w Sieniewie, pow. Jarosław wielka manifestacja ludności.

Na uroczystości przybył m. in. zastępca przewodniczącego Rady Państwa — wiceprezes NK ZSL — Bolesław Podeworny, członek KC PZPR, i sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Rzeszowie — Władysław Kruczek, przewodniczący Prezydium WRN w Rzeszowie — Michał Ostrowski, kierownik WK ZSL w Rzeszowie, przedstawiciele władz partyjnych i gospodarczych powiatów sąsiadujących z Jarosławiem.

Uroczysty wiec zebrał blisko 10-tysięczną rzeszę ludności powiatu jarosławskiego i okolicznych. Wśród obecnych nie brakło uczestników pamiętnych walk chłopskich przeciwko wyzyskowi burżuazji. Przybyli też liczne delegacje robotników z zakładów przemysłowych Rzeszowszczyzny.

## „LAJKONIK”

44, 14, 15, 2, 28.

Dodatkowa: 43.

Premiowane końcówki banderoli: 197, 1514, 54882, 48336.

## „KAROLINKA”

46, 43, 22, 30, 36.

Dodatkowa: 15.

Końcówka banderoli: 78791.



We wrześniu, w Dniach Filmu Polskiego zobaczymy na ekranach kina polski film pt. „Spóźnieni przechodni”. Scenariusz napisał Stanisław Dygat na podstawie własnych nowel z tomu „Pola Elizejskie”. Film składa się z 5 nowel. Autorami adaptacji i reżyserami są: Adam Hanuszkiewicz, Andrzej Łapiński, Gustaw Holoubek i Jerzy Antczak. Zrealizował je pod ogólnym kierownictwem Jana Rybkowskiego. Na zdjęciu: w noweli „Naučycielka” reżyserowanej przez Jana Rybkowskiego widzimy Alinę Janowską i Krzysztofa Chama.

Fot. — CAF

# Rebelia w Algierze

## Wybory do Zgromadzenia Narodowego — odroczone

ALGIER (PAP)

Sekretarz generalny Biura Politycznego Algierskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego Khider ogłosił w sobotę komunikat, że Biuro Polityczne postanowiło przesunąć wybory, wyznaczone początkowo na 2 września na późniejszy „termin”, do chwili, gdy zaistnieją warunki rzeczywistego pokoju.

Biuro Polityczne piętunę otwartą rebelię oficerów wojskowej rady Wilaj IV. Biuro Polityczne oświadcza, że nie jest w stanie wypełniać swych funkcji.

Biuro Polityczne — oświadczył dalej Khider — nie może dłużej popierać kandydatów stających do wyborów powszechnych przewidzianych początkowo na 2 września. Khider stwierdził dalej, że niepokój ogarnia głębokie rzesze ludności i obejmuje korpus dyplomatyczny akredytowany w Algierii. Podał on do wiadomości, że podczas spotkania korpusu dyplomatycznego ambasador Francji w Algierii Jeanney powiadomił tymczasowy organ wykonawczy o „zachowaniu się i wykroczeniach” pewnych wojskowych w stolicy kraju.

Rada Wilaj IV, garstka oficerów Algierskiej Armii Wyzwolenia Narodowego pragnie narzucić siłą swą absolutną kontrolę nad Algierem, stolicą naszej wyzwolonej ojczyzny — powiedział Khider.

Mohammed Budiaf ustąpił z Biura Politycznego „w obliczu pogarszającej się sytuacji oraz z powodu stanowiska jakie zajmuje i zamierza zająć Piuro Polityczne”.

W sobotę wieczorem Ben Bella opuścił Algier udając się do Oranu, zaś Rada Wilaj IV obradowała do późnych godzin nocnych.

W niedzielę, na konferencji prasowej rzesznik Rady Wilaj IV wypowiedział się za zwolnieniem Krajowej Rady Rewolucji Algierskiej w celu znalezienia wyjścia z obecnego kryzysu politycznego. W oświadczeniu zaznaczył on ostro Biuro Polityczne, zarzucając mu „poszukiwanie polityki sojuszu z siłami neokolonialistycznymi i feudalami”.

# Uczestnicy Kongresu FIJET przybyli do Krakowa

(Inf. wł.) Wczoraj w godzinach wieczornych przybyła do Krakowa blisko 100-osobowa grupa dziennikarzy i pisarzy turystycznych. Należą oni do Międzynarodowej Federacji Dziennikarzy i Pisarzy Turystycznych (FIJET). Organizacja ta popierana przez UNESCO skupia dziennikarzy

i pisarzy z 20 krajów wschodu i zachodu. Po raz pierwszy Kongres Federacji odbył się w Polsce. Będzie to VII kongres z kolei. Jego obrady toczyły się w Krakowie, Krynicy i Warszawie.

W poniedziałek uczestnicy Kongresu zjedną Nową Hutę i zabytki Krakowa. Po południu udadzą się do Oświęcimia, gdzie pod tzw. ścianą śmierci oddadzą hołd pamięci ofiar faszyzmu hitlerowskiego. Dalszy program pobytu uczestników Kongresu FIJET na Ziemi Krakowskiej przewiduje wyjazd z Krakowa we wtorek do Czorsztyna, skąd nastąpi spływ przełomem Dunajca do Szczawnicy, zwiedzanie sanatorium „Hutnik” w Szczawnicy a następnie wyjazd do Krynicy, gdzie nastąpi uroczyste otwarcie Kongresu. W czasie obrad referaty na temat współpracy FIJET z UNESCO wygłosią przewodniczący Federacji K. Debnicki oraz jej sekretarz generalny J. Billiet. (js)

# Sztandar przechodni dla Zakładów M-7

(Inf. wł.) Jak się dowiadujemy Południowe Zakłady Wytwórcze Silników Elektrycznych M-7 w Tarnowie uzyskały w II kwartale br. najlepsze wyniki produkcyjne spośród tego typu zakładów w Polsce. Za to osiągnięcie Zakłady otrzymały sztandar przechodni ministra przemysłu ciężkiego i Zarządu Głównego Związku Zawodowego Metalowców. Warto dodać, że w swojej 6-letniej historii Tarnowskie Zakłady M-7 zdobywały sztandar przechodni już po raz piąty. (js)

# ZE SWIATA

## ODPOWIEDZ DE GAULLE'A NA DEPEZSZE CHRUSCZOWA

MOSKWA (PAP). W sobotę opublikowano w Moskwie odpowiedź prezidenta de Gaulle'a na depeszę Nikity Chruszczowa, w której premier ZSRR wyraził oburzenie z powodu zamachu na życie prezydenta Francji i życzył mu dobrego zdrowia.

De Gaulle napisał w odpowiedzi: „Dziękuję panu za depeszę. Bardzo mnie wzruszyła”.

## USA ODŁOZYŁY PRÓBĘ WYSŁANIA POJAZDU KOSMICZNEGO W KIERUNKU WENUS

NOVY JORK (PAP). Podano tu oficjalnie do wiadomości, że zaplanowana na niedzielę rano próba wysłania pojazdu kosmicznego w kierunku Wenus z przyładką Canaveral została odroczone na 24 godziny. Przyczyną odroczenia próby są trudności techniczne.

## GAGARIN NA KONGRESIE MZS

MOSKWA (PAP). Przemawiając 25 bm. na VII Kongresie Międzynarodowego Związku Studentów pierwszy kosmonauta Jurij Gagarin powiedział, że „wszystkie cztery radzieckie „Wostoki” badały kosmos wyłącznie w celach naukowych”.

„Jestem również studentem — powiedział Gagarin — słuchaczem akademii wojskowej. W naszym wieku człowiek powinien opłonić jak najwięcej wiedzy”.

Gagarin życzył studentom pomyślnych wyników w nauce a rachowi studentom nowych sukcesów w walce o pokój, niezawisłość narodową, demokrację i przyjaźń między narodami.

## OSWIADCZENIE SFZZ

PRAGA (PAP). W związku ze strajkami górników w Hiszpanii, Sekretariat Światowej Federacji Związków Zawodowych ogłosił oświadczenie, w którym zdecydowanie protestuje przeciwko stosowaniu przez rząd frankistowski nowych represji i domaga się uwolnienia ludzi pracy, którzy stali się ofiarami represji po strajkach przeprowadzonych w kwietniu i maju br.

SFZZ wyzywa masy pracujące i związki zawodowe na całym świecie, by solidaryzowały się i wyraziły swe poparcie dla strajkujących górników. Asturii i całej hiszpańskiej klasie robotniczej zdecydowanie walczącej o poprawę warunków bytu, uzyskanie swobod demokratycznych i praw związkowych.

## POWÓDZ W PAKISTANIE

DELHI (PAP). Według informacji z Dhaki, we wschodnim Pakistanie nastąpiła powódź. Wezbrane wody rzek, które wystąpiły z brzegów, pozabawily ludzi nad głowę setki osób. 8 osób, w tym 5 dzieci, prawdopodobnie utonęło. W wyniku powodzi nastąpiły przerwy w komunikacji.

## CO ZNACZY PODRÓŻ GENERALA TAYLORA?

NOVY JORK (PAP). Jak donosi agencja UPI, prezydent Kennedy polecił generałowi Taylorowi, swemu głównemu doradcy wojskowemu a od października br. przewodniczącemu kolegium szefów sztabów USA, aby udał się niezwłocznie w 4-dniową podróż inspekcyjną do baz amerykańskich w Panamie, na Florydzie i w Wirginii.

Jakkolwiek komunikat Białego Domu podkreśla, że podróż Taylora nie wiąże się z sytuacją na Kubie, to jednak UPI zwraca uwagę, iż ze względów geograficzno-strategicznych właśnie te bazy odgrywałyby szczególną rolę na wypadek „nowych trudności” kubkańskich.

Taylor ma ponadto odwiedzić Meksyk.

# Artykuł N. S. Chruszczowa

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

powiada się za rozszerzeniem praktyki wspólnego finansowania budownictwa przemysłowych, transportowych i innych obiektów o znaczeniu międzynarodowym. Ważne jest, by wspólne finansowanie zostało zastosowane przede wszystkim w surowcowych gałęziach przemysłu, które pracują na eksport, ponieważ są to gałęzie pochłaniające największe kapitały.

N. S. Chruszczow zwraca następnie uwagę, że nie można lekceważyć zasady rentowności, bez której niemożliwe jest prowadzenie gospodarki socjalistycznej.

Im większa jest rentowność przedsiębiorstw socjalistycznych, tym większa jest otrzymywana przez państwo akumulacja na reprodukcję rozszerzoną i na zaspokajanie potrzeb ludności. Rentowna zaś w naszych czasach może być tylko wielkoseryjna, wyspecjalizowana produkcja oparta na najbardziej nowoczesnych zdobyciach nauki i techniki. Dlatego też kraje członkowskie RWPG stanęły obecnie wobec problemu: czy iść drogą uniwersalnej produkcji w każdym kraju, czy też zdecydowanie posunąć naprzód sprawę kooperacji produkcyjnej i międzynarodowej specjalizacji. Kraje członkowskie Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej wychodzą z założenia, że tylko droga specjalizacji i kooperacji produkcji zapewnią jej pomyślny rozwój.

Przypieczy to także — pisze N. S. Chruszczow — zwycięstwo we współzawodnictwie ekonomicznym z systemem kapitalistycznym.

W związku z rozwojem współpracy w ramach RWPG stanowiącym obecnie bezpośredni wobec konieczności rozwiązania problemu kierunków specjalizacji produkcji w każdym kraju czyli rozstrzygnięcia, jakie gałęzie, w jakim kompleksie i w oparciu o jakie surowce tworzyć i rozwijać w każdym z krajów, aby w sposób najbardziej ekonomiczny zaspokoić nasze wspólne potrzeby.

Idziemy w takim kierunku, że w perspektywie celowe będzie prawdopodobnie stworzenie kolektywnego banku państw socjalistycznych w celu zbiorowego kredytowania przedsiębiorstw i obiektów budowlanych lub rekonstruowanych na zasadzie międzynarodowej specjalizacji i kooperacji.

Umocnienie materialno-technicznej bazy krajów socjalistycznych już dziś wywołuje konieczność rozwiązania szeregu ważnych i niecierpiących zwłoki problemów. Obecnie między krajami RWPG prowadzi się konsultacje na temat głównych kierunków rozwoju ekonomiki i kontaktów wzajemnych na najbliższe 20-lecie. Jak wynika z wytycznych planów perspektywicznych, na których podstawie prowadził się konsultacje, w okresie od 1961 do 1980 roku produkcja przemysłowa RWPG wzrosnie przeszło 6-krotnie, produkcja rolnictwa — 3-krotnie, a dochód narodowy — prawie 5-krotnie.

N. S. Chruszczow zwraca następnie uwagę na niezmiernie doniosłe znaczenie postępu naukowo-technicznego.

Zjemy w okresie wielkiej rewolucji naukowo-technicznej, kiedy w nauce i technice dokonuje się najbardziej zdumiewających odkryć — pisze N. S. Chruszczow. Postęp naukowo-techniczny stwarza ogromne możliwości szybkiego wzrostu sił wytwórczych w ogóle, a w naszym systemie — w szczególności. Prześcignąć produkujące kraje kapitalistyczne pod względem wydajności pracy można obecnie tylko na podstawie najbardziej produkujących zdobyczy nauki i techniki oraz organizacji produkcji. Komunizm zwycięży wówczas, gdy siły wytwórcze i wydajność pracy będą wyższe niż w krajach kapitalizmu. Toteż dajmy do tego, aby socjalistyczna nauka, technika i organizacja produkcji zajmowały pozycję produkującą.

N. S. Chruszczow przypomina następnie, że na czerwcowej naradzie zyskały aprobatę domiote propozycje KC PZPR i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w sprawie zwiększenia roli i usprawnienia działalności RWPG. Wszyscy uczestnicy narady doszli do wniosku, że dotychczasowa struktura organizacyjna RWPG oraz formy i metody jej działalności przestały odpowiadać stojącym przed Radą zadaniom. Powzięta na naradzie decyzja, aby pierwszy sekretarz bratnich partii oraz szefowie rządów krajów RWPG zbierali się regularnie w celu omawiania aktualnych problemów współpracy ekonomicznej, stworzenie wyposażonego w szerokie pełnomocnictwa komitetu wykonawczego RWPG oraz inne posunięcia sformułowane w komunikacie i uchwały narady przyczyniały się niewątpliwie do podniesienia organizacji i współpracy ekonomicznej krajów RWPG na należyty poziom odpowiadający wymogom nowego etapu rozwoju.

Jan PELCZARSKI



Wszystko świadczy o tym, że koła rządzące NRF zamierzają doprowadzić do jeszcze większego skomplikowania sytuacji nie tylko w Berlinie zachodnim, lecz również na granicy między obu państwami niemieckimi — czytamy w opublikowanym w niedzielę artykule korespondenta „Prawdy” Grigoriewa.



## Kosmonauci w rodzinnym gronie

Lotnik kosmonauta Andrian Nikolajew odpoczywa w kręgu rodziny po locie kosmicznym.

Na zdjęciu: (od lewej) siostra Zinaida, A. Nikolajew, matka Anna Aleksiejewa oraz bracia Piotr i Iwan. Fot. — CAF



## Bonn gra va banque

MOSKWA (PAP). Wszystko świadczy o tym, że koła rządzące NRF zamierzają doprowadzić do jeszcze większego skomplikowania sytuacji nie tylko w Berlinie zachodnim, lecz również na granicy między obu państwami niemieckimi — czytamy w opublikowanym w niedzielę artykule korespondenta „Prawdy” Grigoriewa.

Korespondent podkreśla, że kołom rządzącym NRF przyswieca cel — przeciwstawienia sprawie pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego „ryzyka wojny atomowej” — doprowadzenie do tego, aby — jak tu się powiada — stało się ono „przekonywające” i aby w ten sposób „zastraszyc” Związek Radziecki i inne państwa.

Korespondent zwraca uwagę, że władze bońskie nie tylko prowadzą ofensywę propagandę przeciwko ZSRR, NRD i innym krajom socjalistycznym, ale występują również z groźbami pod adresem krajów neutralnych, domagając się od nich, aby odzwały się od udziału w zawarciu traktatu pokojowego z Niemcami. Obecnie Bonn dąży do zwolnienia w jak najkrótszym czasie spotkania ministrów spraw zagranicznych mo-

carstw zachodnich i NRF, usiłując narzucić im swój plan „zdecydowanych kroków”.

Prowokacyjna działalność kół rządzących NRF — czytamy dalej w artykule — dowodzi w sposób bardzo oczywisty, jak pilną jest sprawa zawarcia traktatu pokojowego i zlikwidowania pozostałości drugiej wojny światowej w Europie zachodniej.

Korespondent podkreśla, że kołom rządzącym NRF przyswieca cel — przeciwstawienia sprawie pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego „ryzyka wojny atomowej” — doprowadzenie do tego, aby — jak tu się powiada — stało się ono „przekonywające” i aby w ten sposób „zastraszyc” Związek Radziecki i inne państwa.

Korespondent zwraca uwagę, że władze bońskie nie tylko prowadzą ofensywę propagandę przeciwko ZSRR, NRD i innym krajom socjalistycznym, ale występują również z groźbami pod adresem krajów neutralnych, domagając się od nich, aby odzwały się od udziału w zawarciu traktatu pokojowego z Niemcami. Obecnie Bonn dąży do zwolnienia w jak najkrótszym czasie spotkania ministrów spraw zagranicznych mo-

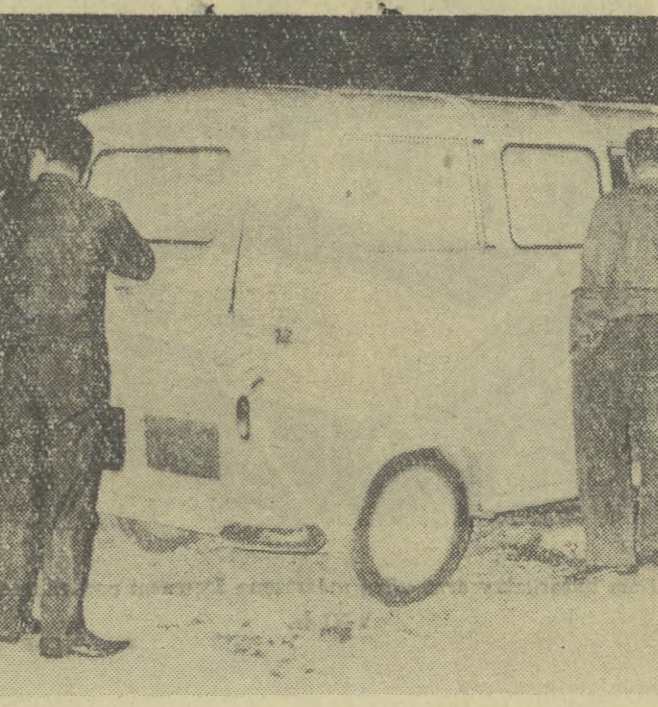
## Bidault alias Bastion spaceruje po Monachium

BONN (PAP). Jak donosi agencja ADN, przywódcę OAS, b. premier francuski Bidault, przebywający obecnie w Bawarii, znany jest tam pod przybranym nazwiskiem „Georges Bastion”. Ujawnili to ostatnio dziennikarze monachijscy powołując się przy tym na niedyskrete wyższego oficera policji bawarskiej.

## Radziecko-chińskie stosunki handlowe

MOSKWA (PAP). W niedzielę przybył do Moskwy w celu zakończenia rokowań i podpisania protokołu o wykonaniu wzajemnych dostaw towarów między ZSRR i Chińską Republiką Ludową w pierwszym półroczu 1962 r. wiceminister handlu zagranicznego ChRL, Li Tsian.

Na lotnisku powitał go wiceminister handlu zagranicznego ZSRR M. Kuźmin i inne osobistości.



Festiwal Szopenowski w Mariańskich Łąkach zakończony

# PRZEGLĄD CZASOPISEM

**Prawdziwy skarb**

A. Leszczyński przedstawił tygodnika KC Związku Młodzieży Socjalistycznej przeprowadził wywiad z Janną Barańską członkinią KC ZMS, radną MRN w Paczkowie. Ta 29-letnia kobieta w wywiadzie udzielonym „Walcem Młodych” (nr 34) daje dowód prawdziwej znajomości swego środowiska, potrzeb miasta, które słynne jest w Polsce i Europie z niezwykłych zabytków architektury. Jednocześnie wykarzuje ona dość samodzielną sąd o Paczkowie:

„Choć w Wojewódzkiej Komisji Planowania określa się Paczków jako miasto o funkcjach przemysłowych, my przyszłości widzimy w ruchu uczasowo-turystycznym”.

Działaczka ZMS-u ma rację, bo przecież w tym samym wywiadzie mówi o obronnych murach Paczkowa XV w., mówi o otaczających Paczków niezwykłościach przyrody. I mówi równocześnie o tych skarbach, jakie czynią z Paczkowa miejsce atrakcyjne dla tysięcy rezerwistów polskimi i zagranicznymi. Skarbem jest również człowiek na tych ziemiach, który umiał być prawdziwie, do głębi, po polsku.

„Ewa musi stać”

— to tytuł artykułu Andrzeja Mozolowskiego w 34 nr „Polityki”. Sprawa dotyczy pracowników handlu, wśród których 75 proc. stanowią kobiety. Mozolowski mówi o systematycznym łamaniu prawa pracy, ponieważ w placówkach handlowych wynosi on 10 a nawet 12 godzin na dobę. Mówi o ucieczce wielu wartościowych pracowników handlu do innych zawodów. Sprzedawcy często skarżą się na niedelikatność i chamstwo kupujących. O podobnych „zaletach” niektórych pracowników handlu wiemy aż nadto dobrze, jednakże trzeba się pogodzić z autorem artykułu, że regulacja czasu pracy handlowców polepszenie warunków ich pracy — mogą tę sytuację zmienić na lepsze.

„Who is Faulker?”

czyli „Kto jest Faulker?” Z tym pytaniem zwrócił się do Franciszka Lyry student amerykańskiego uniwersytetu w Charlottesville, zagadnięty o miejsce spotkania amerykańskiego z wielkim pisarzem amerykańskim. Kapitałny materiał z ostatniego tygodnika autorskiego Faulknera drukuje „Nowej Kultury”. Autor „Azylu” jako honorowy profesor literatury angielskiej i amerykańskiej na Uniwersytecie Wirginii w Charlottesville odbywał „prezenterów” spotkania z profesurą i studentami. A to pytanie amerykańskiego studenta jest chyba dość zenujące, prawda?

**Życie słów i partyzantów**

Krzysztof Kąkolowski w ostatnim numerze „Świata” drukuje reportaż z Radkowie w Kieleckim, gdzie w lesnym dworku przechowywano partyzantów radzieckich i polskich, gdzie spotykają się dziś po latach byli konspiracyjcy, a współczesni jezykownicy, rzemieślnicy, rolnicy. Bardzo ciekawy jest ten reportaż z pogranicza najnowszej historii i etnografii. Mówi o doli melego dworku, który w swoich tradycjach notuje nie byle jakie nazwiska bo m. in. i nazwisko Zerowski.

**II-18**

W 34 numerze „Przyjaźni” jeden z czołowych polskich pilotów PLL „Lot” kpt. Wiesław Wiszniewski tak mówi o samolotach typu II-18, „Moskwa”, które w liczbie 3 sztuk od roku pracują na naszych liniach: „II-18 ma pułap przelotowy sięgający 10 tys. metrów, gdzie powietrze jest już prawie zupełnie spokojne...”

Inną zaletą II-18 jest jego udźwig. Może on zabrać na pokład 84 pasażerów albo do 9,5 ton ładunku.”

**Gospodarka rumuńska**

„Zycie Gospodarcze” — nr 34 — artykuł „Dynamizm rozwoju gospodarki rumuńskiej”. Autor Costin Burgscu. Cytat: „Potencjał gospodarki Rumunii znajduje wyraz w kształtowaniu się dochodu narodowego, który w 1961 roku był ponad 3,5 raza wyższy niż w 1949 r. Nakłady inwestycyjne w tym okresie — przekroczyły 180 mld lei. Jest to suma 10 razy większa od całego budżetu państwa w 1950 r.”

**Puła — 62**

Jerzy Flażewski dość ostro ocenia współpracę Andrzeja Wajdy z kinematografią jugosłowiańską („Przebieg kulturalny” nr 34). Wajda wyreżyserował film pt. „Sybirskie lady Makbet” według scenariusza opartego na powieści klasyka rosyjskiego Leskowa „Lady Makbet meczeńskiego powiatu”. W czasie festiwalu filmów jugosłowiańskich w Puławie film nie odniósł wielkiego sukcesu, jednakże polscy widzowie kinowi z prawdziwą przyjemnością skonfrontują zdanie Flażewskiego z projekcją „Sybirskie lady Makbet”.

**Żółkiewski o Brandysie**

Siefań Żółkiewski w 34 numerze „Zycia Literackiego” tak mówi w swoim artykule o „Listach do pani Z.” Kazimierza Brandysa: „Brandys w swoich listach wydobyna na wierzach to wszystko, co istotnie komplikuje sprawę ludzką, co zaprawia słuszy wybór surowca goryczą, co budzi niepokój, niezadowolony obłąd brzych rącej, ale podważający równowagę”.

OLG. JĘDRZ.

## KSR-y wniosły trwałe wkład

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

dekoracyjnej przy nakładach na postęp techniczny wynoszących w 1963 r. ok. 4,3 mln zł uzyskała dodatkowo przeszło 35 mln zł. W całym przemysle włókienniczym realizacja planu postępu technicznego na rok przyszły powinna dać ok. 440 mln zł zysku.

FRANCISZEK SIELANCUK — SEKRETARZ EKONOMICZNY KW PZPR W OPOLU:

— W trakcie dyskusji zakładowej zgłoszono w woj. opolskim przeszło 2 tys. cennych wniosków dotyczących wzrostu produkcji, eksportu, zmniejszenia pracochłonności, poprawy gospodarki materiałowej itp. To była baza dla dyskusji na KSR.

Nierwytłoczony jest uwagom przez niektórych KSR zastrzeżeń rozmiarów biurokracji, z którą trzeba się w końcu rozprawić. Oto np. w „Rafanach” 23 proc. zdolności produkcyjnych bura konstrukcyjnego nie jest wykorzystanych, gdyż wysoko kwalifikowani konstruktorzy opracowują dla jednostek nadzrzednych różne sprawozdania. Dyskusja ujawniała wiele niedomagań w zakresie szkolenia i rozwijania ruchu racjonalizatorskiego. Ujawniła, iż w niektórych zakładach pantule nadal stracił przed rękami wynikającym z podmiomowania decyzji dotyczących postępu technicznego.

Faktem najważniejszym jest jednak to, że KSR-y stały się platformą, na której podsumowano i zatwierdzono często bardzo cenne inicjatywy techniczne.

Po konferencjach w większości fabryk powstały specjalistyczne zespoły, które zajął się realizacją zatwierdzonych przez KSR planów postępu technicznego.

## Nasz komentarz

# Niezadowoleni

OBSEKWARATORY wydarzeń w Algierii, przezuwali z góry, że dojdzie do rozprawy między Biurem Politycznym, a wiec cywilnymi przywódcami narodu algierskiego a wojskowymi, którzy w czasie walki mieli nieograniczoną władzę nad podporządkowanymi sobie terenami. Przypuszczano jednak, że do rozprawy tej dojdzie dopiero po wyborach, po utworzeniu rządu, na gruncie omal legalnym, w parlamencie i Krajowej Radzie Rewolucji Algierskiej. Stalo się jednak inaczej. Być może wystąpienie wojskowych przyspieszyło proklamowanie i rzeczywiste przeprowadzenie reorganizacji Armii Wyzwolenia Narodowego w regularne siły wojskowe. Oznaczało to, że z sił powstających armia zmieniła zostanie w regularne siły wojskowe, mające służyć obronie kraju. Ale oznaczało także zżenie dotychczasowej organizacji, opartej o ułlawę, a więc zapewniającej dowódcom wojskowym nie tylko władzę wojskową, ale również cywilną. Wystąpienie dowódców Wilai 4 było wyrazem niezadowolenia tych ludzi, na których epocypnie głównej ciężar walki wyzwolitej, a którym rozpoczynająca się organizacja państwa w warunkach pokoju, nie gwarantowała takiego zakresu władzy i wpływów, do jakiej czuli się uprawnieni.

Jedni niezadowoleni, wykorzystali niezadowolenie drugich. Wystarczy przytoczyć okrzyki, jakie padły w czasie manifestacji na algierskim forum: „Zadamy pracy”, „Walczycie z bezrobociem”, „Zadamy czynów, a nie słów”. Mogły być one zaadresowane zarówno do wojskowych, jak do członków Biura Politycznego. Ale wykorzystali je wojskowi przeciwko władzy Ben Belli. Biuro Polityczne Frontu Wyzwolenia Narodowego uczyniono odpowiedzialnym za to, że nie uruchomiono zostały algierskie przedsiębiorstwa, należące do Francuzów, co powiększyło bezrobocie do rozmiarów prawdziwej klęski. O reformie rolnej, która rozwiąże trud-

ności ludności rolnej Algierii, mówiono dopiero w czasie przyszłym. I to zostało wykorzystane dla zaostrenia nastrojów.

Trudno powiedzieć, czy możliwe było przyspieszenie rozwiązania trudności gospodarczych kraju. W wielu wypadkach potrzebne były do tego akty prawne, które podjęć mogła dopiero konstytuanta, a realizować powołany przez nią rząd. Faktem jest, że Francuzom udało się sparaliżować funkcjonowanie aparatu gospodarczego Algierii. Masowy exodus ludności francuskiej, sparaliżował funkcjonowanie wielu instytucji, unieruchomił fabryki, zahamował budowy. W tej trudnej sytuacji nielato było wykonać zadania, jakie od młodej władzy państwowej oczekiwano.

W tej chwili trudno jeszcze orzec, jak rozwinie się sytuacja w Algierii. Powstały obecnie chaos na pewno trudny będzie do opanowania. Wydaje się jednak pewne, że następstwem obecnych wydarzeń będzie znaczne radykalizowanie algierskich przywódców. Będą do tego zmuszeni pod naciskiem „niezadowolonych”, obojętnie kto będzie nimi kierował. Ben Bella zapowiadał już przejście francuskich przedsiębiorstw i fabryk, jeśli ich właściciele nie powrócą do Algierii i nie uruchomią ich, dostarczając pracy dotychczas w nich zatrudnionym. To przejście francuskich zakładów pracy zostanie jeszcze przyspieszone, wyprzedzając wszelkie akty prawne, jakie mogły być w tej sprawie podjęte. Inny charakter i tempo będzie także musiała przybrać zapewne reforma rolna. Bo nie ulega wątpliwości, że ten zapanuje nad sytuacją w Algierii, kto będzie mógł zapewnić w możliwie szybkim czasie uruchomienie maszyn gospodarczej państwa. Żadac będą tego niezadowoleni. Nie ci, których zawiodły ambicje, ale ci, którzy pragną pracy i pokoju.

Jan PELCZARSKI



Kosmonauta Paweł Popowicz z ojcem Romanem w czasie odpoczynku po locie kosmicznym. Fot. — CAF

## Festiwal Szopenowski w Mariańskich Łąkach zakończony

PRAGA (PAP). Doroczny organizowany już po raz trzeci Festiwal — Dni Fryderyka Chopina w Mariańskich Łąkach — zakończył się 25 bm. w rocznym koncercie w największej sali teatralnej tego pięknego czeskosłowackiego uzdrowiska.

Na program koncertu złożyły się utwory polskiego kompozytora w wykonaniu miejskiej orkiestry symfonicznej pod dyrekcją Jaroslawa Soukupy. Jako solistki wystąpiły Tadeusz Zmudański oraz Anna Machova. Publiczność gorąco oklaskiwała artystów, którym wręczono liczne wianki kwiatów.

Dni Fryderyka Chopina trwały przez cały czesni tydzień. Odbyły się kilka koncertów, jak również szereg innych imprez kulturalnych.

Festiwal cieszył się dużym powodzeniem. Sale koncertowe były zawsze wypełnione do ostatniego miejsca. Wielu wybitnych czeskosłowackich spensjonistów wzięło udział w specjalnej konferencji zwolanej z inicjatywy Towarzystwa im. Fryderyka Chopina.

Tempo przeobrażeń naszych miast, miasteczek, a nawet całych rejonów kraju, jest ostatecznie tak wielkie, że zaczynamy do niego przywykać. Niewiele z tych przemian porusza nas już, zdziwia. Stały się po prostu nieodzownym elementem naszej współczesności.

Jest jednak miejsce w Polsce, gdzie rozmiar i szybkość budowy, są tak fantastyczne, że wzbudzają podziw i zdumienie każdego. Myślę o Hucie im. Lenina...

**Na budowach kombinatu**

**Wyścig ludzkiej ofiarności**

**Trwa wyścig z czasem**

Niedawno byliśmy świadkami wielkiego sukcesu „budowlanych”, wyrażającego się w przedterminowym oddaniu do produkcji czwartego wielkiego pieca.

Ostatnio znowu — cementownia „Nowa Huta”. Na cztery miesiące przed (i tak napiętym) terminem oddano do rozruchu dalsze obiekty Cementowni, umożliwiające produkcję we własnym zakresie importowanego dotychczas klinkieru. A klinkier — to półfabrykat niezbędny do produkcji cementu. W wyniku realizacji zobowiązania załącz budujących Cementownię, uzyskamy jeszcze w bieżącym roku 15 tysięcy ton klinkieru, co umożliwi wyprodukowanie dodatkowo 30 tys. ton cementu o wartości 10.800 tys. zł.

Fakty, cyfry, tony, miliony złotych... Tworzą je żywi ludzie. A znowu — ludzka ofiarności, potężny zryw energii i wysiłku, nie rodzą się same. Potrzebne są bodźce, potrzebna jest madra, trafiająca do serc i umysłów argumentacja, umiejętna i skuteczna mobilizacja i praca polityczno-wychowawcza. Chyba nikt nie wyraża, tak odważnie nie dostrzega się efektów pracy i działania

partii, jak właśnie na budowach Huty im. Lenina. Komitet Zakładowy PZPR, oddziałowe organizacje, grupy partyjne, członkowie partii stanowią tu armię — awangardę, są główną sprężyną ludzkiego działania, fantastycznych, wzbudzających podziw czynów, sukcesów i osiągnięć.

O nich, o ich pracy, o metodach i formach politycznego działania, na przykładzie budowy Cementowni — słów kilka...

**Kraj czeka na cement**

Czerwiec 1962 r. w dyrekcji Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina — konferencja. Przedstawiciel Ministerstwa tłumaczy: „Mamy krytyczną sytuację w realizacji planów produkcji cementu. Narodowy Plan Gospodarczy może przez to zostać nie wykonany. Co gorsza — nie wykonamy planu eksportu. A eksport — wiadomo — dewizy! Pomóżcie!”

— Jak? — Przyspieszcie budowę obiektów Cementowni...

Kilka dni potem — posiedzenie Egzekutywy KZ PZPR. Referuje dyrektor Vogt...

Zapada decyzja: **Musimy skrócić termin oddania do rozruchu nowych obiektów**

— Cztery miesiące? — któryś z inżynierów złapał się za głowę. — Ludzie! Przecież to niemożliwe... Nie możemy! — Nie damy rady!

— Sekretarz KZ przecina krótko: — Nie ma rzeczy niemożliwych. To zadanie musi być wykonane. Zastanawiaj się nam trzeba teraz — jak je wykonać!

Właśnie jak? To łatwo — wydać polecenia, rozdzielać zadania. Ale realizacja należy do robotników, brygadistów, majstrów, inżynierów. Trzeba więc uzyskać zgodę, akceptację załogi. Jej pełne poparcie. Bez tego — nie będzie efektów.

We wszystkich zainteresowanych zarządach głównego wykonawcy i subwykonawców odbywają się poszerzone zebrania egzekutyw, a potem grup partyjnych. Temat ten sam: jak skrócić termin zakończenia budowy obiektu Cementowni?

Potem — rozmowy z bezpartyjnymi. Zwyczajnie, w czasie pracy. Albo przy piwie, lub w stołówce w czasie obiadu...

— Chłobaki, no jakże będzie? Damy radę? Chyba tak... skoro mogli ci z Wielkich Pieców... — „No, jak tak trzeba... Zrobi się chyba...”

**Jeszcze jeden dzień...**

A potem zebranie wszystkich załóg, i nagłe — niespodzianka. Ci z „Elektromontażu” występują...

— Myślimy, że warto byłoby uczcić Święto Odrodzenia. Dlatego też proponujemy: — Nie na 15, ale na 14 sierpnia oddać do kompleksowego rozruchu nowe obiekty Cementowni...

Chwila ciszy, a potem gwar, poruszenie i wrzeszenie... oklaski... Załoga podjęła już decyzję.

**Dotrzymali słowa**

„Cuda” robiła grupa partyjna inż. Henryka Śpiewiła. Brygady Pieców Przemysło-

wych miały do pokonania największych trudności na skutek spiętrzenia się robót, będącego wynikiem opóźnionych dostaw. Dwanaście, 16, 18 godzin pracy na dobie... Pierwsi, na najgorsze roboty, szli członkowie partii. A bezpartyjni robotnicy, majstrowie absolutnie nie dali się pokonać. Nie ustępowali na krok w wytrzymałości i ofiarności. Mistrz Jan Clurus zdobył sobie wtedy zasłużoną renowę najlepszego, najwytrwalszego.

A nawet na ułamek nie można było gorzej ocenić pracy grup partyjnych Dobrzańskiego, Lindy, Gątarza.

No, a „mieszkańcy na budowie” kierownik Zarządu Bud. Mont. nr 1 inż. Stanisław Czernski, a inż. Władysław Dudowicz, Zygmont Witkiewicz, a brygady z „Elektromontażu”: Stanisława Niezgody, Henryka Szwałca, Jana Błaszczycy i wielu, wielu innych najlepszych z najlepszych? Wszyscy, wszyscy, dali z siebie maksimum. I dotrzymali słowa.

Zadanie — wykonali.

14 sierpnia 1962 roku w nowej, pachnącej wapnem i lakierem Hali Technologicznej Cementowni Nowa Huta odbyła się skromna uroczystość. Otwarte zebranie partyjne z okazji oddania do rozruchu obiektów Cementowni, z udziałem przedstawicieli KKM, KD, KZ PZPR.

Specjalnie piękny i znamienity był dla mnie moment końcowy: **SEKRETARZ INSTANCJI PARTYJNEJ WRĘCZYŁ LEGITYMACJE KANDYDATÓW PARTII 35 BUDOWNICZYM CEMENTOWNI**

TADEUSZ CZUBAŁA



**Sobota i niedziela w Krakowie**

Wbrew zapowiedziom synoptyków sobota i niedziela były pogodne. Kobiety wyciły z szaf odłożone już letnie sukienki, mężczyźni pozostawili w domu piaseczki, niektórzy nawet marynarki. Ulice miasta były w niedzielę puste do późnych godzin popołudniowych. Pogoda wymarzona na wycieczki, toteż kto mógł spieszył poza miasto.

Spieszyla się przede wszystkim młodzież, która wyznaczyła sobie właśnie na te 2 dni wielkie rendez vous, aby pożegnać lato. W sobotę po południu jechały do najpiękniejszych zakątków naszego województwa autobusy pełne dziewcząt i chłopców. Jak tylko człowiek wyrwie się poza miasto i ma przed sobą perspektywę wolnej od pracy niedzieli, czuje się jakoś inaczej, jest żywszy, weselszy, chce mu się śpiewać. Toteż z samochodów słychać było śpiew i dźwięki harmonii i gitar. Co kilkadziesiąt kilometrów przystanek, aby rozprostować kości i obejrzeć mijane po drodze okolice. Przy okazji fotografowaliśmy i robiliśmy pamiątkowe zdjęcia. Kto nie zdążył w sobotę spieszył w niedzielę rano do miejsc spotkania i potem już w grupie dalej poza miasto. Najwięcej młodzieży zjechało się do Zakopanego i nad Jezioro Rożnowskie. Nawiasem tylko wspomnę, że w sobotę byliśmy tzn. czterech dziennikarzy „Gazety” na spotkaniu z młodzieżą ZMS w Kobylem Grodku. Do spotkania tego przybłądziliśmy bardzo dużą wagę o czym świadczyć może choćby fakt, że jeden z kolegów, aż 20 minut wiazał krawat.

Również i w innych rejonach Ziemi Krakowskiej odbywały się w sobotę i niedzielę młodzieżowe imprezy. Wielki festyn na zielonej trawie zorganizowała młodzież ZMS z Jaworzna. Śpiewem i tańcem żegnała także tegoroczne lato młodzież Nowej Huty, powiatów: tarnowskiego, nowotarskiego, bocheńskiego i innych. Do późnych godzin wieczornych odbywały się w niedzielę zabawy i festyny.

Te dwa dni wykorzystywali także intensywnie wędkarze, a ściślej mówiąc nie tyle może dni ile noc. Bo dla wędkarza noc, to najlepsza pora. Można usiąść nad rzeką lub stanąć na moście i zarwać wędek. Wkoło panuje cisza, nikt nie przeszkadza, nikt nie hatakuje. Człowiek idealnie wtedy odpoczywa i myśli tylko o jednym, „bierze czy nie bierze”.

Nie notowana frekwencją obserwowaliśmy w niedzielę w Wieliczce. Kopalnia soli i znajdująca się pod ziemią Muzeum należą do unikatów światowych, nie więc dziwnego, że przyciągają tysiące turystów nie tylko z Polski. Widzieliśmy tu wczoraj Belgów, Francuzów, Bułgarów, Czechosłowaków, Anglików. Ci, którzy nie byli tu dawno — z wielkim uznaniem wyrażają się o organizacji zwiedzania kopalni, o przewodnikach orowadujących, o doskonałej ekspozycji Muzeum, a także o nowościach na powierzchni. Uporządkowano bowiem plac przed szwymb Danilowicza, posadzono kwiaty. Wiaty działają szybko i sprawnie a naprzeciwko wejścia do kopalni w kiosku z namiotkami można nabyć pocztówki i miniaturowe wykonane z soli.

Ci, którzy nie wyjechali poza miasto wykorzystywali te ostatnie pogodne godziny na spacer w parkach, i na plantach, na kapiele w 2 krakowskich basenach. Tłumnie i wesoło było w Pałacu obok hali „Korony”, gdzie ustawione są 2 karuzele, huśtawki i strzelnica.

Ale nie wszyscy odpoczywali. Na ul. Waruńskiego pracowali wytrwale w niedzielę grupy pracowniczych MPK przy naprawie torów tramwajowych. Zrezygnowali z niedzielnego wycieczki po to, żeby jak najszybciej można było uruchomić normalną komunikację tramwajową.

Wieczorem znowu ulice stały się ruchliwe i gwarne. Jak zwykle spory tłum zebrał się przed wystawą „Gazety” aby obejrzeć wyniki ostatnich spotkań piłkarskich. Nie trzeba chyba mówić jakie były reakcje. Kibice Wisły odchodzili z podniesionymi do góry głowami, a kibice Cracovii z nieprzyjemnymi minami, i z nadzieją że może za tydzień będzie lepiej.

HALINA GUGAŁOWA

W niedzielę setki ludzi udali się na wycieczki za miasto, ci którzy zostali odpoczywali na plantach i w parkach.

Fot. Janusz Ulberall

**Pod znakiem bliźniąt**

Wypada zacząć od specjalności narodowej: dzieci. Ponieważ przybywa ich nie tylko w egzemplarzach pojedynczych w Częstochowie przystąpiono do produkcji wózków dla bliźniąt. W tym roku na razie — 300 sztuk.

**Ale kręcąc...**

Aż 9 nowych polskich filmów czeka na premierę: „Dzieci znanego domu”, „Jadą goście jadą”, „Dom bez okien”, „Spóźnieni przechodnie”, „Rodzina Milczaków”, „Mój stary”, „Mężczyźni na wyspie”, „I ty zastaniesz Indianinem” oraz „O dwóch takich co ukradli księżkę”.

Ponadto w różnych stadiach realizacji mamy teraz aż 23 filmy. Co z tego wyniknie — nie wiadomo, może coś ciekawego.

**Atrament na polskiej jagodzcie**

Eksport naszych jagód do NRF, Danii i Anglii znowu w tym roku wzrósł. Nie tylko dlatego, że więcej ich łądaje w zagranicznych żołądkach, ale też dlatego, że kupowane są jako surowiec do wyrobu atramentu i farb.

Wkrótce zaczyna wędrować grzyby — ale to już prosto na stół.

**Co słychać?**

**Najwyższe w Europie**

W lasach koło Istebnej rosła imponująca okazy świerków, które wysokością biją rekordy europejskie — sięgają 55 m.

Polacy na ogół o tym nie wiedzą, natomiast świetnie wiedzą... Szwedzi. Przyrodnicy szwedzcy na sadzonkach świerka spod Wisty robili interesujące botaniczne eksperymenty.

**Szlifyjemy**

Już nie tylko stymna „Julia” ze Szklarskiej Poręby. Już także rozpoczęła normalną pracę największa w kraju szlifiernia kryształów w Stroniu Śląskim.

Historię ma dość typową: z małego huta co się zowie.

**Aż tam ich poniosło**

Gdańscy rybacy ucza swych kupańskich kolegów sztuki łowienia ryb wokiem i łuską. Lekcje odbywają się u wybrzeży Półwyspu Jurata, co dało możliwość nauczyć się łowienia deliwno harpunem. Obie strony są z nauki zadowolone, połowy udają się, zaś powrót do Gdyni opóźnia się na koniec września.



**CO GDZIE**

SIERPIEN 27

Poniedziałek

Józefa

**KIEDY?**

**TEATRY**

ROZMAITOCI: „Zielony Gil” — 19.30; pozostałe nieczynne.

**KINA**

APOLLO: „Kapral z Madagaskaru” (fr.-wl., 14 lat) — 15.45, 18, 20.15. CHEMIK: „Dylizans” (USA, od 12 lat) — godzina 17, 19. CASSINO: „Jakobowski i pułkownik” (USA, 16 lat) — ok. 20.30. — ISKIERKA — nieczynne. — KRAK U 8: „Szczęśliwie się skończyło” (USA, 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. KULTURA: „Chleb i róża” (radz., 16 lat) — 18, 20.15. — KLEPARZ: „Czarne perły” (Jug., 14 lat) — 15.45, 18, 20.15. MASKOWKA: „Ostrożnie babciu” (radz., 12 lat) — 15.30, 17.45, 20. MELODIA: „Ożenilem się z czarownicą” (USA — 12 lat) — 16, 18, 20. MIKRO: „Dziwki stają się dziewczynami” (Jug., 16 lat) — 17.30, 20. MINIATURA: Program dla dzieci — 15; Aktualności — 16; „Dwa oblicza Nataszy” — godzina 11, 17, 19. — MELODIA GWARDIA: „Pół żartem, pół serio” (USA, 18 lat) — 15.15, 17.45, 20.15. ROTUNDA: „Śluby kawalerskie” (radz., 14 lat) — 17, 18. STUDIO — nieczynne. SZTYK: „Remont. SYGNAŁ — letnie: „Stewardessy” (NRF, 16 lat) — o zmroku. REZERWA nieczynne. UCIECHA: „Rio Bravo” (USA, 12 l.) — 15.45, 17.30, 20.15. WANDA: „Teresa prowadzi śledztwo” (czeski, 18 lat) — 15.45, 18, 20.15. WARSZAWA: „Karmazynowy pirat” (USA, 12 lat) — 15.45, 18, 20.15. — WISLA: „Główna wygrana” (czeski, od 14 lat) — godz. 16, 18, 20. WOLNOSC: „Et cetera pana pułkownika” (fr.-wl., 18 lat) — 15.45,

18, 20.15. WRZOS: „Złote piśkio” (USA, od 7 lat) — 15.45, 18, 20.15. ZDROWIE, ZUCH — nieczynne. ZWIĄZKOWIEC: „Tragiczny zamach” (Jug., 14 lat) — 17, 19.

**KINA W NOWEJ HUCIE**

SWIT: „Złodziej w hotelu” (USA, 18 lat) — 15.45, 18, 20.15. — Mała sala SWITU: „Ukryte skarby” (czeski, 18 lat) — 17, 19. — ŚWIATOWID: „Tak duża nieobecność” (fr.-wl., 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. Mała sala ŚWIATOWIDA: „Zolnierz i bohater” (NRF, 16 lat) — 17, 19. SPINKS: „Zdrada” (czeski, 18 lat) — 16, 18, 20. BALLADYNA — nieczynne. KINO LETNIE: „Noce Cabirli” — ok. 20.30.

SKAWINA. Junaś — nieczynne; Hutnik: „Ostatni świadek”; WIELICZKA. Górnik: „Drugi brzeg”.

**APTEKI**

Grodzka 17, Pl. Matejki 2, Boh. Stalingradu 77, Senatorska 5, Bronowicka 38, Zakoplańska 69, Nowogrodzka 2, Nowa Huta — Aleja Rew. Październikowej.

**DYZURY**

CHIRURGICZNY, INTERNISTYCZNY, NEUROLOGICZNY: Prądnicza 37; OKULISTYCZNY: Prądnicza 37; LARYNGOLOGICZNY: Kopernika 23.

**RADIO**

19.30: Koncert żywych. 20.30: R. Schumann: Papillons. 20.45: Kwadrans piosenek czeskich. 21.00: Z kraju i ze świata. 21.27: Kronosport. 21.40: Orkiestra taneczna Joe Lossa. 22.00: „Lato” — szkice A. Rudnickiego. 22.20: „Mistrzowskie wykonania dzieł muzyki klasycznej i romantycznej”. — 22.42: Muz. tan. 23.00: Ost. wiad.

**TELEWIZJA**

Godz. 18.00: Mój koń — film septyjny prod. ang. 18.30: Kalendarz sportowy. 18.55: Siadam Piętagorasa — teleturniej matamatyczny. 19.30: Dziennik TV. 20.00: Kino krótkich filmów. 20.40: Teatr TV: „Sokoła żon” Moliera — tłum. Tadeusza Boya-Zeleńskiego, reż. Bohdana Trukana. W roli gl. Gustaw Holoubek. 21.45: Ostatnie wiadomości.

— Koniec? Już nie mów! — zapytał Abbez. — Koniec będzie inaczej wyglądać — powiedziałem.

— Niech pan wyłączy magnetofon — powiedziałem po hiszpańsku Abbez.

Major Paulino dotknął bocznej szuflady biurka, i nacisnął klawisz wstrzymujący obrót taśmy.

— Nagraliśmy to wszystko — powiedział. — Wystarczy, żeby pana uczyć na zawsze.

— Mógłbym wam jeszcze opowiedzieć, jak porwaliście w Nowym Jorku profesora Galindeza, jak zabiłście Flynna, i jego córkę, Lorette, jak szukaliście rękopisu książki Era Trujillo. Mógłbym coś powiedzieć o zabijaniu przy pomocy szpilki, w której główce, zrobionej ze sztucznej perły, mieści się trucizna. Tak zamordowaliście w samochodzie senatora Flynna, i Lorette Flynn w garażu, tak samo usunęliście Ralpha Bulocha z lotniska Amityville...

Pułkownik gławił się apoplektycznie własnym oddechem, szarpnął za górne guziki bluzy.

— Za wcześniej wyłączył pan magnetofon — powiedziałem do majora. Zauważyłem, że przeląkł się tak samo, jak Abbez. Musieli być zadowoleni, że magnetofon jest wyłączony. Jeżeli ktoś wie o nich tak wiele, znałoby to, że są partaczami. To mogło ich zgubić.

Major starał się opanować drżenie głosu.

— Zbyteczne. Po co nam brednie o szpilkach z trucizną? To, co pan wcześniej powiedział, wystarczy, żeby wytłumaczyć pańską śmierć.

— Niepotrzebnie się pan rozpędził, z tą śmiercią. Na takim stanowisku trzeba mieć mocniejsze nerwy. Umrę dopiero za dwadzieścia, albo za trzydzieści lat.

— Oszczerstwa — mówił major — na które nie może pan przedłożyć żadnych dowodów, wystarczy również na karę śmiertel.

Spoirałem na zegarek. Piętnaście minut temu upłynęła godzina ustalona z Athwoodem na interwencję u generała.

— Przesłuchanie skończono, panie pułkowniku — powiedział major. — Moja propozycja: kara śmierci.

— Niech pan poda formularz — powiedziałem po hiszpańsku Abbez — podpisz ten wyrok. Wykonać w trybie doraźnym.

**CEZAR wysp KARAIBSKICH**

ANDRZEJ WYDRZYŃSKI 134

Gdyby im się udało, pomyślałem, co pocznie Harriet z tym bojem, i z rewolwerem? Kto ją uwolni? Ostatecznie mogłaby wyjść, bo automat zabezpieczający zamek założyłem od zewnętrznej, a zatrzasnął przekreśla się od wewnętrznej. Ale wtedy Esudero zawiadomił policję. Jeżeli zatrzymał mnie dłużej, na co się zanosiło w najlepszym wypadku, Harriet nie wytrzyma nerwowo i popełniłby jakiś głupstwo. Znowu luka w rzekomo precyzyjnym planie przygotowanym na moją ostatnią noc w Ciudad Trujillo, luka, za którą może zapłacić Harriet, jak niegdyś za podobne niedopatrzzenie zapłaciła Loretta Flynn.

— Panowie nie są przy zdrowych zmysłach — powiedziałem. — Co to za wyrok? Jakim prawem? Bez powiadomienia mojej ambasady? Od kiedy to policja wyreca sąg?

— Pan sąd nie może wyjść — powiedział major.

— Umówiłem się z panem Athwoodem, żeby przyjechał po mnie do Prezydium Policji. Powinien już być tutaj.

— Niech pan nie uważa nas za głupców. Skąd pan wiedział, że zaareztujemy pana?

— Powiedzieliśmy, że sam postanowiłem przyjść do was, ale zatrzymaliśmy mnie pod hotelem dwaj agenci. Powiedziałem o moim zamiarze Athwoodowi, i poprosiłem, żeby po mnie przyjechał do Prezydium.

— Gdyby tak było, Athwood ani ambasador nie mają prawa wstępu do gmachu Prezydium Policji.

— Przewidziałem także to. Dlatego pan Athwood przyjechał tutaj z panem generałem Espailat.

— On oszalał ze strachu — powiedział Abbez. — On bredzi.

— Możecie zadzwonić do ambasady i zapytać. Major usmiechnął się wyrozumiale.

— Acha! Rozumiem ten podstęp. Żeby w ten sposób dać znać o miejscu pańskiego pobytu?

— Nic nie rozumiecie! Oni wiedzą, gdzie jestem, i gdzie jest Castellfranco. Zda się, że nadjechał jakiś wóz, może to oni.

— Tu wciąż przyjeżdżają wozy, niech pan nie fantazjuje. Proszę, pan pójdzie ze mną.

Major wziął z biurka arkusz podpisany przez Abbeza.

— Ostrzegam was, żebyście zaczekali!

— Nie mamy czasu. Z panem sprawą jest skończona. Teraz łagodnie nakłonimy do szczyrości, pana Castellfranco. Wyjdzie pan sam, czy mam zwołać straż?

— Proszę zwołać straż.

96

Był już na granicy, tam, gdzie przecinałaby się z nią linia wykreślona z dominikańskiej Barahony do haitańskiego miasteczka Saltrau, w pobliżu olbrzymich, ciągnących się aż do Port-au-Prince plantacji kawy.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Zdrowotnictwo inowrocławskie powstało w ostatnich latach ub. stulecia, choć władcy ówczesni nie byli w pełni świadomi znaczenia zdrowotnictwa. W inowrocławiu-Zdroju leczone są: choroby dróg oddechowych, serca i naczyń krwionośnych, kłobce, skórne, a przede wszystkim choroby reumatyczne oraz choroby wadliwej przemyślności jak cukrzyca, otyłość itp.

Na zdjęciu: w zdrowej kawiarni.

CAF — fot. Gill



Garbarnia nadal przodownikiem

Mistrz Polski pokonany

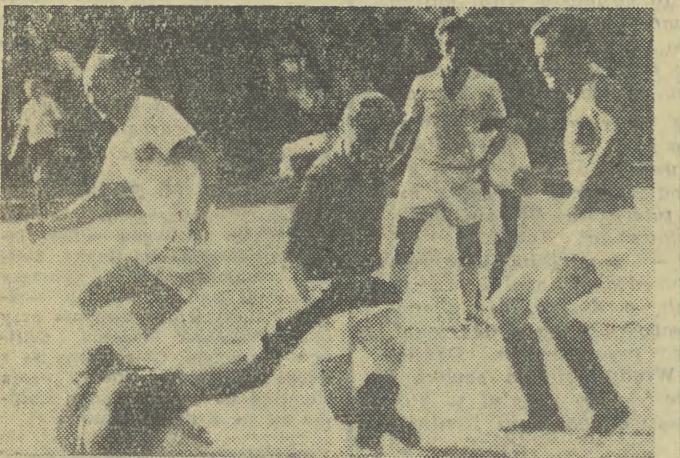
Cracovia „czerwoną latarnią“

Górnicy Zabrza nie stracili dotychczas w rozrywkach ekstraklasy ani jednego punktu. Wczorajszą mecz aktualnego mistrza Polski Polonii Bytom z zdobywcą wicemistrzowskiego tytułu Górnikiem zakończył się zwycięstwem zabrzańców aż 4:2. W sobotę sensacyjnie zakończył się mecz Legii ze Stalą Rzeszów. Beniaminek pokonał Legię na własnym boisku 1:0. Pewną niespodzianką jest porażka Ruchu z Pogonią. Wisła odniosła wysokie zwycięstwo nad Lechem i awansowała w tabeli. Krakowianie zajmują 5 miejsce, mają zdobyte 4 pkt. i dodatkowy stonunek bramek 8:5. W dalszym ciągu nie wiedzie się Arkonii. Drużyna ta w dalszym ciągu przegrywa swe pojedynki.

W II lidze liderem tabeli jest w dalszym ciągu krakowska Garbarnia, która pokonała w sobotę Start z Łodzi. Po 4 punkty zdobyte mają jeszcze Unia Racibórz, Slavia, Szombierki i Krosno. Niestety w niedzielę zawiadła po raz drugi Cracovia, przegrywając bardzo wysoko z Unią Racibórz. Wszyscy są zdania, że biało-czerwoni w tym roku nie odegrają już większej roli. Druga drużyna krakowska Wawel przegrała w Częstochowie z tamtejszym Rakowem 1:2. Wawel zajmuje 13 miejsce w tabeli — 0 zdobytych punktów. Czerwoną latarnią II ligi jest Cracovia z czystym kontem punktowym i fatalnym stosunkiem bramek 1:8.

Wisła rozgromiła poznańskiego Lecha

Wisła — Lech 4:0 (2:0)
WISŁA: Leśniak (Karczewski), Monica, Kawula, Budka, Wójcik, Zelman (Machowski), Machowski (Lach), Śmiałek, Sykta, Gajewski, Studnicki.
LECH: Skrzypczak (Witting), Bartoszek, Gojny, Kurbowiak, Pietrzak, Wróbel, Jakubowski, Maciejak, Gogolewski, Kaczmarek, Śmiałow-ski.
Bramki zdobyli: dla Wisły Machowski w 11 min. Gajewski w 25 min. Kawula w 64 min. Z karnego i Gajewski w 73 min. Sędziował p. Staronik z Katowic, widzów 15 tys.



Udana interwencja rezerwowego bramkarza Lecha — Wittinga, który wybrał piłkę spod nóg Machowskiemu.

Dawno kibice Wisły nie doznali tylu wstrząsów. Czerwoni wygrali mecz z Lechem w imponującym stosunku 4:0. Drużyna gospodarzy zaprezentowała się z dobrej stro-

Porażka Wawelu w Częstochowie

Raków — Wawel 2:1 (1:1)
WAWEL: Cygan, Wójcik, Kaszuba, Kołodziejczyk, Warmus, Gryboś, (Cwiertnia), Gołda, Czarnecki, Zapalski, Danielowski, Muc.
Bramki dla Rakowa zdobyli Stachowiak w 44 min. i Olejowski w 88 min., dla Wawelu honorowy punkt uzyskał Muc w 25 min. Sędziował p. Mazga (Wrocław). Widzów 7.000.

Mecz prowadzony był w szybkim tempie. Do przerwy lepszy był Wawel, co uwidocznił zdobyciem prowadzenia przez Muc'a w 25 min. Pięć minutowy atak gospodarzy tuż przed przerwą przyniósł im wyrównującą bramkę ze strzału Stachowiaka.

Po przerwie przewagę mieli gospodarze, choć... sporadyczne wypady Wawelu były bardzo groźne. Kiedy wydawało się, że spotkanie zakończy się wynikiem nierozstrzygniętym, na 2 min. przed końcem Stachowiak uciekł po lewym skrzydle, podał do środka, gdzie nabiegający Olejowski dopełnił formalności.

Komunikat Totalizatora
Wylosowano następujące dyscypliny sportowe: dzudo (7), rzut oszczepem (28), skoki narciarskie (31), skoki do wody (32), skok wzwyż (33), sport motorowy (37) oraz dyscyplina dodatkowa: szachy (42).

I LIGA

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. 1. Górnik 4 8 15:3, 2. Polonia Byt. 4 6 12:8, 3. Legia 4 5 5:1, 4. Zagłębie 4 5 7:4, 5. Wisła 4 4 8:5, 6. Stal Rzeszów 4 4 4:3, 7. Pogoń 4 4 8:9, 8. Ruch 4 4 6:7, 9. Lech 4 4 5:6, 10. Lechia 4 4 2:6, 11. Gwardia 4 3 5:10, 12. Odra 4 2 3:6, 13. ŁKS 4 2 2:9, 14. Arkonla 4 1 3:10

II LIGA

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. 1. Garbarnia — Start 4:2 (3:0), 2. Unia Rac. — Cracovia 5:1, 3. Raków — Wawel 2:1 (1:1), 4. Krosno — Piast 1:0 (0:0), 5. Stal Mielec — Szombierki 0:2, 6. Polonia Bydg. — Bałtyk 1:2 (1:1), 7. Slavia — Polonia Gd. 4:0, 8. Dąb — Śląsk Wrocław 0:3

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. 1. Garbarnia 2 4 7:2, 2. Unia Rac. 2 4 7:2, 3. Slavia 2 4 6:1, 4. Szombierki 2 4 5:0, 5. Krosno 2 4 2:0, 6. Śląsk 2 2 3:1, 7. Raków 2 2 2:2, 8. Start 2 2 3:4, 9. Dąb 2 2 3:5, 10. Bałtyk 2 2 2:4, 11. Polonia Bydg. 2 1 1:2, 12. Polonia Gd. 2 1 0:4, 13. Wawel 2 0 2:4, 14. Piast 2 0 1:3, 15. Stal Mielec 2 0 2:5, 16. Cracovia 2 0 1:8

Cracovia przegrała w Raciborzu

W kolejnym swoim meczu II-ligowym, Cracovia przegrała wczoraj w Raciborzu z tamtejszą Unią 1:5 (1:2). Biało-czerwoni nie zagraли więc tak beznadziejnie słabo, jak sugerować może suchy wynik. Po prostu świetnie wypadli gospodarze, u których życiowy mecz rozegrał Michałski — strzelce czterech bramek.

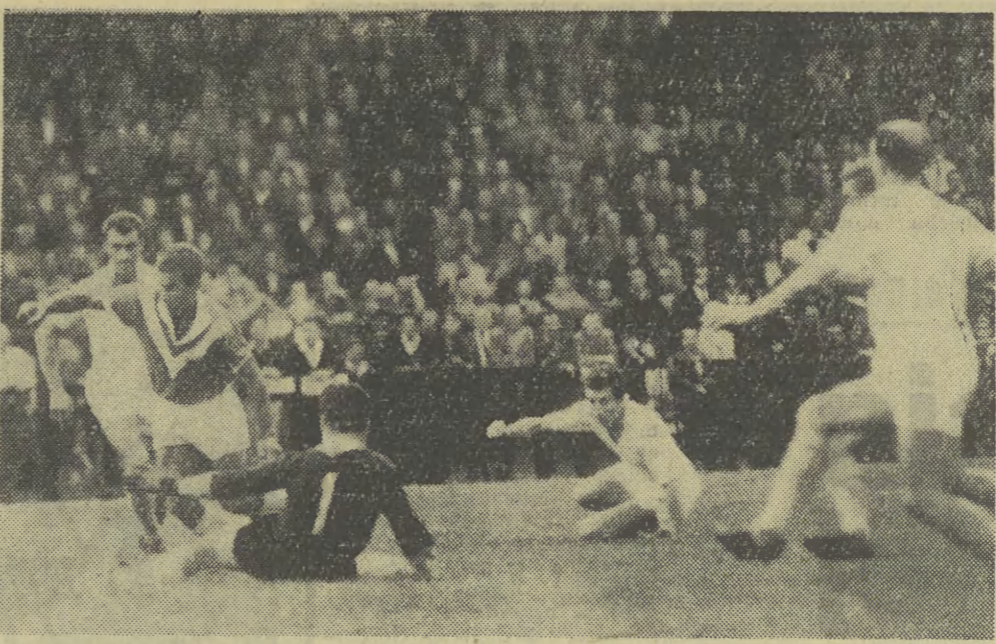
Do przerwy gra była mniej więcej wyrównana, a przewagę silniejszą uzyskała Unia dopiero po zmianie stron. Niemalże wpływ miała na to kontuzja jednego z najlepszych zawodników na boisku — Szymczyka. Obok niego podobali się w Cracovii — Kowalik i Hausner. Atak krakowski razil jednak indolencją strzałową.

Tenisści Nadwiślanu niepokonani

W imponującym stylu odnoszą zwycięstwa tenisiści Nadwiślanu. W sobotę i niedzielę w półfinałowym spotkaniu o drużynowe mistrzostwo Polski wysoko pokonała Wisła z Zagłębia 3:1 (0:1). Bramki dla zwycięzców strzelili Gacka, Kielec i Krzysztołek, a dla Ruchu — Lerch. Sędziował p. Mackowiak (Poznań). Widzów ok. 14 tys.

Kolarskie mistrzostwa świata

W Mediolanie trwają kolarskie mistrzostwa świata. W wyścigu sprinterskim kobiet tytuł mistrzowski zdobyła Walentyna Sawina (ZSRR), wygrywając w dwukrotnie w finale ze swą rodaczką Kiryzenko i uzyskując czas — 13,0 i 12,6. Sawina sprawiła wielką niespodziankę, eliminując w półfinale czterokrotną mistrzynię świata Jermolajewą (ZSRR). W wyścigu o trzecie miejsce Angielka Dunn dwukrotnie wygrała z Jermolajewą. Jej czas — 13,1 i 12,5.



Miceusz mia obrotów, bramkarza i za moment strzeli do pustej bramki. Garbarnia zdobyła pierwszą bramkę. Z meczu Garbarnia — Start 4:2.

Legia — Stal 0:1 (0:1)

Rozegrane na stadionie Legii spotkanie piłkarskie o mistrzostwo II ligi między Stalą Rzeszów i Legią Warszawa zakończyło się zwycięstwem Stali 1:0 (1:0). Bramkę zdobył w 37 minucie Krupa. Widzów ok. 15 tysięcy. Sędziował bardzo uważnie p. Sekula z Olsztyna.

Zagłębie — Arkonla 1:0

Zdobywca Pucharu Polski, GKS Zagłębie (Sosnowiec) pokonał Arkonie (Szczecin) 1:0 (1:0). Jedyną bramkę zdobył w 6 min. Gałęzka. Sędziował Majdan z Warszawy. Widzów ok. 15 tys.

ŁKS — Odra 1:0

Piłkarze ŁKS zdobyli w rozgrywkach ligowych pierwsze dwa punkty, wygrywając z Odrą Opole 1:0 (1:0). Zwycięską bramkę dla ŁKS strzelił w 44 min. z rzutu karnego Walczak.

Pogoń — Ruch 3:1 (0:1)

W szeregach miejscowej Pogoni pokonała Ruch (Chorzów) 3:1 (0:1). Bramki dla zwycięzców strzelili Gacka, Kielec i Krzysztołek, a dla Ruchu — Lerch. Sędziował p. Mackowiak (Poznań). Widzów ok. 14 tys.

Lechia — Gwardia 0:3 (0:1)

W Gdańsku piłkarze Gwardii (Warszawa) zgotowali ogromną niespodziankę zwyciężąc zdecydowanie Lechię 3:0 (1:0). Bramki zdobyli Kutak w 10 min. i 78 min. oraz Troczyński w 85 min. Sędziował Buczek z Kielec. Widzów 12 tys.

Górnik — Polonia 4:2 (4:0)

Pojedynek wicemistrza Polski Górnik Zabrze z mistrzem Polski, Polonią Bytom zakończył się po niezwykle zaciętej i emocjonującej grze zwycięstwem drużyny Górnik (Zabrze) 4:2 (4:0). Bramki dla Górnik strzelili: w 3 min. Poh, 9 min. Wilczek oraz 25 min. i 45 min. Czok, natomiast dla Polonii w 57 min. Jóźwiak i 63 min. Pogrzeba.

Nikula 490 cm

Na międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych rozegranych w fińskiej miejscowości Gamla Karleby doszło do pojedynku w skoku o tyczce rekordzisty świata Fina Pentti Nikula z doświadczonym Amerykaninem Ron Morrisem. Zwyciężył Nikula przechodząc za trzecią próbą wysokość 4,90. Morris zajął drugie miejsce mając rezultat 4,80.

Marian Kaiser zdobył „Złoty Kask“

25 bm. odbył się w Gdańsku ostatni ośmy turniej żużlowy o „Złoty kask“. Gdański turniej zakończył się zwycięstwem Pawła Walszki — 15 pkt. przed Kasperem 14 pkt. Dalsze miejsca zajęli: 3) Pociękiewicz 12 pkt., 4) Maj 11 pkt., 5) Rurarcz 9 pkt. Marian Kaiser miał w 9 biegu usterkę i został przez lekarza wycofany z dalszych biegów. Odniósł on na szczęście niegroźne obrażenia.

Garbarnia pokonała Start

Garbarnia — Start 4:2 (3:0)
GARBARNIA: Kierda, Reichel, Konopka, Bieniek, Kurek, Kucharczyk, Miceusz, Karpel, Grabowski, Jasiowska, Pietruszka.
START: Królikowski, Sallicki, Kuchnicki, Szewiło, Soporek, Pawłowski, Buliński, Sokółowski, (Matsyjak), Manowski, Matsyjak, (Sobczak), Fudalej.
Bramki zdobyli dla Garbarni: Miceusz w 29 i 83 min., Grabowski w 38 min. (z karnego) i Karpel w 44 min. Dla Startu Sobczak w 47 i 49 minucie. Sędziował p. Bożek z Warszawy. Widzów 12 tys.

Garbarnia w meczu z Łódzkim Startem dowioda, że zalicza się do czołowych drużyn II ligi. Szczególnie w pierwszej połowie zespół ludwinowski był bardzo groźny. Mówi o tym fakt, że gospodarze prowadzili już 3:0. Pewna nonszalancja i niedoocenienie przeciwnika postawiły zespół krakowski w bardzo kłopotliwej sytuacji. Wystarczyło 4 min. gry „tylko“ 3:2 dla Garbarni. Autorem sensacji był Sobczak, który zastąpił Matsyjskiego i przytomnie zdobył 2 bramki dla swoich barw.

Koncentracja Garbarni zajęła jednak niebezpieczeństwo, a strzelenie przez Miceusza czwartej bramki przypiętowało zwycięstwo. W ogóle to Miceusz był piłkarzem nr 1. Z nieprawdopodobnym wprost sytuacją potrafił wychodzić obronną ręką. Piłkarz ten pierwszą bramkę zdobył po bardzo zaskakującym strzale w 29 min. Nikt z widzów, nie wierzył, że leżący na ziemi Miceusz, atakowany przez dwóch piłkarzy Startu utrzyma piłkę i zdobędzie jeszcze gola.

Wysokie zwycięstwo żużlowców Wandy

Wczoraj — w kolejnym meczu o mistrz. II ligi żużlowej Wanda wygrała na własnym torze ze Spartą Srem 54:21. Z uwagi na bardzo dużą przewagę Wandy mecz miał jednostronny charakter. Najwięcej punktów zdobyli: dla Wandy — Jaroszewicz 12, Korus 11,5 i Kolenda 11, dla Sparty — Flegel — 9. (n)

Table with 3 columns: Country, Points, Rank. Sweden 1 2 1, England 1 2 1, Hollandia 1 1 3, Austria 1 — —, Hiszpania — 1 —, Jugosławia — 1 —

Mistrzostwa Europy w pływaniu zakończone

Specjalny wysłannik PAP red. Mieczysław Eibel donosi z Lipska: Niespotykanie wysoki dotychczas poziom, niespodzianki, emocjonujące pojedynki i rekordy — tak w największym skrócie można ocenić zakończone w sobotę w Lipsku jubileuszowe X mistrzostwa Europy w pływaniu, skokach do wody i płycie wodnej. W sobotni wieczór piękny lipski stadion po raz ostatni podziwiał walkę europejskiej czołówki i niezwykle serdecznie zęnal reprezentantów 23 państw podczas pogrzebnej defilady. Wprawdzie podobnie jak na poprzednich mistrzostwach Puchar Narodów zdobyli reprezentanci ZSRR, a puchar Bredina — Holenderki obroniły po raz trzeci, to jednak w europejskim pływactwie wiele się zmieniło. Przynajmniej nastąpił ogromny wzrost poziomu. Na lipskiej pływalni padł rekord świata, pobito 9 rekordów Europy, a 2 zostały wyrównane. Niemal we wszystkich konkurencjach ustanowiono nowe rekordy mistrzostw oraz 77 rekordów krajowych.

W lidze okręgowej

Wysokie zwycięstwa Unii Tarnów, Sandecji i Victorii

W lidze okręgowej imponująco prezentują się zwycięstwa Unii Tarnów 5:0 oraz Sandecji i Victorii po 3:0. Najcenniejszy jest chyba jednak sukces Sandecji, gdyż uzyskany z renomowanym przeciwnikiem Skawą na jej boisku, natomiast tak Unia jak i Victoria gościły słabsze drużyny u siebie. Te 3 drużyny oraz Hutnik N. Huta nie straciły dotychczas punktu i tworzą grupę najpoważniejszych kandydatów do I miejsca.

Wczorajszym wynikiem: UNIA TARNÓW — Górnik 5:0 (2:0). Bramki zdobyli: Błaga 2, Kowalski, Bucki i Derlaga. SKAWA — SANDECJA 0:3 (0:2). Bramki zdobyli: Czarnik, Zabecki, Oberjanek. VICTORIA — Tarnovia 3:0 (2:0). Strzelcy bramek: Bystrycki, Pawlik, Straub.

KABEL — HUTNIK N. H. 2:3 (2:1). Bramki dla Hutnika zdobyli Kowalczyk 2 i Sydo, dla Kabla Dabek 2. WISŁA IB — CZARNOCHOWICE 3:2 (2:1). Bramki dla Wisły uzyskali: Swider, Kościelny z karnego i Smoter, dla Czarnochowic J. Piątek 2. GÓRNIK BRZESZCZE — CRACOVIA IB 3:2 (2:1). Bramki dla Górnik zdobył Sasuła 3, dla Cracovii Grochot 2.

WAWEL IB — Prokocim 1:1 (0:1). Bramkę dla Prokocima zdobył Spizak, dla Wawelu Jagiełczak.

HUTNIK TRZEBINIA — DĄBSKI 2:2 (0:1). Bramki dla Hutnika zdobyli Janyga i Kufrej, dla Dąbskiego Zuwała i Wrona.

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. 1. Unia Tarnów 3 6 11:1, 2. Sandecja 2 4 9:0, 3. Victoria 2 4 5:0, 4. Hutnik N. Huta 2 4 5:2, 5. Górnik Brz. 3 4 5:4, 6. Wawel IB 2 3 6:5, 7. Prokocim 3 3 3:4, 8. Hutnik Trzeb. 3 3 4:8, 9. Cracovia IB 2 2 6:8, 10. Unia Ośw. 2 2 2:2, 11. Wisła IB 2 2 4:4, 12. Dąbski 3 2 4:8, 13-14. Czarnochowice 2 1 3:4, 15. Kabel 2 1 3:4, 16. Skawa 2 1 1:4, 17. Tarnovia 3 0 0:5, 18. Górnik Jaw. 3 0 0:9

Krakowska klasa A.

Grupa I. Beskid — Hejnał 2:1, Nadwiślan — Czarni Żywiec 3:0, Grzegorzki — Garbarnia 3:4, Szerokawłanka — Bronowianka 4:0, Czarni Kraków — Fablok 2:2, Chelmek — Górnik Sierza 2:2, Sola — Azotania 1:0, Podhalanin — Koszarawa 8:2.

KOBIETY

Table with 3 columns: Country, Points, Rank. Hollandia 5 5 1, NRD 4 2 3, Anglia 1 3 1, ZSRR — 1 1, Węgry — — 2, Szwecja — — 1



Po drugiej bramce Gajewskiego bramkarz Skrzypczak leży na murawie, Machowski podnosi ręce do góry i biegnie gratulować kolezce. Foto Wiesław Książek

Mieszanka eksportowa „MT Światowid“

Pod znakiem Kongresu FIJET (Międzynarodowej Federacji Dziennikarzy i Pisarzy Turystycznych), który od 24 sierpnia do 1 września obradować będzie w Polsce, przygotowany został kolejny numer „Magazynu Turystycznego Światowid“. Co znajdują u nas ciekawego zagraniczni goście?

W spotkaniach pliki nożnej: Internationale (Włochy) pokonał Real (Madryt) 2:1, reprezentacja Norwegii wygrała z Finlandią 2:1. Polscy juniorzy Złotego Gwardia (przeważnie piłkarze Wisły) pokonali juniorów Frankfurtu 3:0.